

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

182. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Jana Juszkiewicza 1878-1884.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ВЕРНОСТЬ 016-112 ..
КАРТА ПУТОВАНИЙ
№ Карп. 182/п. 4

07

Юшкевич Им
(Juszkiewicz Jan)

Листки
до Карповича Яна.

1878-1887.

Казань.

12 и 23 апр.

и. п. и.

23/10 76

584
7

3697

3697

Wielmożny Mszcie



Dobrodziejcu

Receptis III p. Kolberga-Litewski: piśmi-dziś
wystatem na poczek, adresując przez stancję Smo-
goni. Masawnie do dyrektora pańskiego rekapism
przyrzatem, oznacztem uwagi i wile było moż-
no skaratem się ustalić jednostajnie piśownie,
ale tego w niektórych rzeczach dawać nie mogłem,
bo wprowadzając zupełnie jedostajnie piśownie ma-
siałbym zgładzić dosyć ważną adresem provincializm
jaki się oznaczył przez piśownię p. Kolberga. Zda-
ło się mi więc, że najlepiej będzie zastrzeżać pi-
śownię p. Kolberga. Z tem moim zdaniem zgodziła
się p. prof. Kaudała. Co się było polskiego tłumacze-
nia, to paktuję mi one jest bardzo dobre
i zgodne z oryginałem, przez kilka słów, które
zapewne zapisane były niedokładnie. Koprakci
te mogą być zrobione, zdaje mi się, nie były przez

damyśmy, ile z przykładów żywej mowy.

Uwagi pańskie względem przygłosu i użycia
literę e, mieszającego i, a także nieuzycia go po ok
zapętnie słuszne i za mnie bardzo jestem wdzięczny.
Jednak niech mi Pan pozwoli za przytoczyć parę
słów o tej kwestii. Różnica między e umieszczane
go może być wyrażona w druku pisząc znak e zamiast
ku e. Wielkie znaki nad literą, przystyłyby druk.
Jednak wiadomeś różnicy umieszczonego e od wyjątkowego e
na dla nie-Litwinów a dla Litwinów, a nasz Litwin
przeoczyła go/ę za e, również i Pruski Litwin, a
nasz Litwin z przyzwyczajenia przeoczyła ją jakia.
Szejcher w swym „Lesebuch i Donalysis” a Kursat swojej
grammatyce w słowniku nie oznaczają umieszczonego
e osobnym znakiem. (Zamiast mieszającego e,
Użycie kreski/’ nad poprzedzającym spółgłoską)
Zdaje się być niedogodnym już dla tego, że taka
sama kreska/’ oznaczają drugi przygłoski

děna, g'eras, k'áuras, žewperfelam miškoraze e jest g'tow
 na, uetka teq' urasu, wice powimo si' oznaczkai' noy
 raxmie, t.j. osobna litera - znakiem, a nie kreska nad
 litera/praesens sakai, perfectam sakai, i' na k'erie
 ie im mniej znakow nad literami, tem piok
 mejsze uogkadi pišmo. Prosz' uwiecia kreski
 nad spog'loska zamiast miškorazego e już zrobitem
 w breszures, katkos deturwizko lezawo, k'lowa przy tym
 liscie ja na posyłam.

Co si' byoze do zmiskowenia spog'loski č(-dz) przy
 miškoraze e, to ja sadzikit bym, że nie možno sie
 wpranowic bym jednym filologicznym zmiskoweniam
 jakim si' ugramotaja Neselwan i' t'lychet, bo
 w żywej litewskiej mowie mišmiškoroneč r'adko si'
 spog'loska /kr'iozas/, a k'awste si' uwiewa zmiskowene
 čia, čiau, čio, čiu: čiaudyli, čionaj, ču'prymas i' k'ursta, da
 je si', sturmie wstredzie uwiewa zmiskowene č. To
 jest fenomen żywej litewskiej mowy, nie w pišowia,

sędziłbym, nie powinna by go zasiedkiewać.

Wardro nad będe, jeśli przy przejeździe w
skich pieśni p. Kolberga w jakimkolwiek wzglę-
dzie byłem Jemu przydatnym.

Łaskawie z istotnym szacunkiem mam
zaswoję kędz
Wielmożnego Pana

dobrodzicia

23 Oktobra
1874 roku
z Katania.

uniżonym służąc

J. Kurpiwicz.



26 Gradnia 1878 r. 3 ⁵⁷⁴

Kazań.

3698

3698

Nielmożny Słodzi

Dobrodziejcie!

List panicki od 21 L. 1866
pada: dwie brzoźcy wo-
bram, za które z całego
serca dziękuję Panu, a zwłaszcza
za „Przygodki do projektu
wielkiego słownika polskiego”,
w których Pan podaje tyle
świątłych myśli o tej
wielkiej pracy, jaka się
spotyka przy układaniu



Stowarzyszenia. W obecnej chwili
pracuję nad utworzeniem li-
kowskiego Stowarzyszenia
wybitnego z swą płowos-
cią państwa rozprawy
i postatem ja braku
Wielmożny Pan do przed-
stawienia byłeś deklonować
zakasnanikować mi swoje
uwagi o przyszłej proze mnie
pisawości w lielowym jęz-
yku. I nicie płowos-
cie

nam spełnienia tej: pariskiej
 deklaracji. Za wszelkie uwa-
 gi będąc Państwu bardzo wdzięcz-
 ny. One teraz będą być bardzo
 w porę, bo w następnym
 tygodniu mam przystąpić
 do drukowania L. Lewskich pie-
 śni, ukramyś przez mego
 brata Antoniego.

W piśmieniu, jakie się wydru-
 kuje nie wiadomo Państwu wstę-
 pnie L. Lewskie pieśni, które będą
 datki i zmianę: 402 sztukami

przygłosy; 2) przyjęciem litery y
dla oznaczenia przeciągłego i
(abyti, myłeti, spivte, la, lo, lu, lū, lau
Zamiasz la, lo, lu, lū, lau / kō
las, ielas, launu, lovanu, liśas,
pricelus) na tej zasadzie, że
przyjęciem dwi liter (kwadze)
: k (miećke), i sadze, że w języku
ludowej mowie litewskiej so-
Stadnie wyraża się ten mi-
ki dzwiek przez literę k;
4) mierna spółgłoska na kon-
cu wyrazu oznaczam preską
(1): kūt, daryt.



Przyhaczając jeszcze, że będą
bardzo wdzięczni za wszelkie
uwagi o litewskiej piśmowni, jakie
pan mi raczy przysłać, rozumiem
z prawdziwym szacunkiem
umiający Jęz. Stęga
Jan Juszkiewicz

23/12 80

395
5

3699

3699

Najbardziej mi Panie
Dobrodzieju!



Nieskomponie jestem wdzięczny Panu za taskawę
przyjęcie dajnow. Posyłam ich Panu 50 egz. i w dodatku
jeszcze 100 egz. broszurki pod tytułem: „Swołhine Kéda Be-
liinjčiw Sieturw”, która tylko co wyszła z pod prasy.
Co się tyżo % ustępnego zsięgariom, to ja zgodzę się
na wszelkie warunki, jakie Pan z nim zrobi. Księ-
garni Ławadzi z Wilna pisat do Kazańskijskiej
weszlet. typografii, prosiąc o wystanie mu z 10 egz.
templaty dajnow na komis. Leż mu odpowia-
dam, że on może się w tym względzie udać do
Kpano do Mieriewa.

Wystanie dajnow zaciągnęło się z tego po-
wodu, że typografia zamawiała z wyda-
niem mi broszury „Swołhine Kéda”, która mia-

0000

Tem wystać Panu w jednym paku.

Posyłam dajny przez kantors transportów „Kajewski” na stanicę Bormenskiej żelaznej drogi, Smorgonie, o dniu wystania z Karania uwiadomić Pana. Kantora upewniam, że w przeciągu trzech tygodni posyłka dojdzie do Smorgonia.

Smarty ks. Antoni zastawił do 1600 not do zebranych przez niego dajnow; z tych wybrałem dwa not do wydrukowanych już piśmi (189 w 1-wym tomiku dajnow, a 11 not - w „Swołbinie Kieda”) i 16 grudnia postatem je Panu do przjrzenia, czy nic można by z nich wybrać lepsze i wydrukować?

Cyfra, napisana ołówek, oznaczają w dajny w 1-m tomiku, a w artykule w „Swoł. Kieda”. Przytęoram tu jeszcze register postannych not. Tu muszę dodać, że ks. Antoni bez nauwyciela uwzględnia na porębianie, wier i w jego notach muszę być

uhybienia przeciw anarchyjnej prawdziwości.
Tłaję się, że one napisane są na rękę son,

Tesoro nam dyskują Panu za Taskawe wri-
cie na się takiego kłopotu z dynamami, z najgłęb-
szym znaczeniem dla Pana mam zaszczyt
być Jego

oddanym sługą

Jan Juszkiewicz

23 Grudnia 1880r.

z Karcania.

do

z

Imienia Jana Karłowicza

w Wileńcu.

18 stycznia 1885 roku w Katowiu.

3700
3700

299

7

NajPaskowski Panie

Niespokojnie jestem wdzięczny
Panu za Paśkawe podjęcie się
na tak wielką pracę, jaką się
przedstawia w przygotowaniu
postanymy not do druku. Można by
dusić było ograniczyć się tylko
lepszemu miedzy.

Co się było ludzimy postanymy
not, to z swojej strony ja
zgodzam się na wszelkie zmiany
i detale, jakie tylko Pan raczy
zrobić. Republikańska, nie



0078
znajęca muzycznej nauki, pi-
sata te noty, a potem uporządko-
wanic ich melodij, podmieścienic
Janów; dorobicenie akordów są
nadewszystko porządane, wysta-
wiając ich drukiem.

Teraz muszę Panu odpowiedzieć
na następnie kwestii.

Wszystkie te melodije, jakie
Pan Łaskaw będzie przysposo-
bić do druku, ja wydamkię
na swoje konto. Ja bym za-
dzał, że noty do tych piosen,
które już są wydrukowane w pios.
nym tomiku i w "Słotkinie kieda";

można będzie rozstać w dodatku,
a naby do następnych piśmi, które
jeżeli mają najść z prasy, (Drug
tomik piśmi najść w Orenow w ka
zanii), mogą się, dodać do ka
dego tomiku.

Do niektórych numero piśmi
(15, 20, 27, 43, 66 etc) są podawane i potry
ne meladije. To znaczy, że one
są napisane w różnych opiewa
wrek, z różnych okolic. W tym razie
ja bym sadził - wybrać dla
ogłoszenia Tadmirske meladije, a nie
inne zostawić.

Wszystkie postacie meladije
i jeżeli znajdują się u mnie
są wszysto ludowe, a nie utworzone

proszę kagobalowiek. Każda piosenka
była najprzód spiewana raz, drugi
i trzeci, zatem zapisana, i potem
już prozą porządkowano utworne były
nósy do niej. I tylko do tych piosen-
ek nósy, które zapisane były w
mu prozą instrumentnie; które zaś
zapisane były w woli, tenóś nie
mają.

Jeżeli gdzie strona karkli nie są.
Dla takich stron, karkli, to jest ma-
ja wina. Zapewne nósy te należą
do innej piosenki.

Numer 4 kwartet, napisane
stuskiem, oznaczają piosenki,
do których są posłane nósy; inne
zaś numery, napisane stramen-
tem, tu nie mają żadnego znaczenia.

Dziękuję, jeszcze za łaskawość wzięty
z największym szacunkiem mam także
kupić Pana umiłowanym sługom
Jan Juszkiewicz.



3701

3701

16 Marca 1841 r g
w Kazaniu.

Najłaskawszy Panie!

Wznowajszego dnia ude-
bratem 12 powyży zebra-
ne z posedań książek 12v.
Kłone Pan Łaskaw byłeś
mi wystać. Przedtem roz-
wdebratem rubli 3, i zakit-
ka 2si potem jeszcze
8 rubli.

Tyle Pan mnie obawiają-
jąc swą wzdrosność
i dobrocią, że nie widzę



1078
ony ludzie w szanunku chci
wreszcie wzmógł się Panu
odstępny. Nie usiadam,
jak już i dżiskowar
Panu.

Fenax prosił bym
Panu, nie wysyłać mi
po tak nikotemnej kwo-
cie; lepiej było by po-
wekać, - może kiedy
się zbierze do Kitnaddii.
Sicim rubli.

Dalszy ciąg pieśni
 drukuje się w Kazaniu
 i w Petersburgu. W Kazan
 nie jest wyoty z prasy
 304 pieśni łecięgo zmytu,
 a w Petersburgu - tylko 50.

Polcajarski Taszkawys
 Rana względem z najgłęb
 szym naukowym i paszaro
 wanie nam rozpozyc
 być

najniższym stęga
 Jan Juszkiewicz

3702

25 Marca 1884 roku ~~408~~

w Warszawie. //

3702

Najtaszawszy Panie!

Wskubek obrytego piśma
 postaćem Panu 10 Ruz. Tajnow 2,
 kieg. Marca. Tashato u mnie
 wosnytkiego ze 50 Ruz. pierwsze
 go rozrytu / Pirinos tajdas / 500
 Ruz. drugiego rozrytu / Antros tajdas /

Kiedy się zbiorze ze 250 rub.
 (Drugim)



przedarzy, to najnie ^(Drugim) wyda
 niem pierwszej ordy / pierwszych
 172 piśmi. Trobitem rozrytu,
 że wydrukowatem tak mata idzi

-tylko zwo 222. - pierwszej części,
drugiej zaś - 840 zł.

W przeszłym liście prosiliśmy
Pana nie utrudzać sobie wy-
staniem mi małej ilości z pro-
szonych książek, tenaz prosit
bym Pana zaliczyć na konto
Księstwa wszelkie wydatki, jakie
by się brały z powodu ich
zbycia.

Nieskonńczenie dziękuję Panu
za tak żywy udział w uposażo-
niu lwowskich księzek, z najgłęb-
szym szacunkiem mam zaszczyt
być

najniższym Sługą.

Stęga, Jan Juszkiewicz.

3703

3703

1 Listopada 1887 roku

411

13

Warszawie.

Po tysiącokrot' przeprosam
 Pana za moje tak długie mi-
 ośnienie. Już dawno i ciągle
 się zbierałem na pójście
 do Pana, ale powzięci chwie-
 jące się już zdrowie moje,
 powzięci mnióstwo zajęć
 nie dawają mi wzięć się
 za pióro.



Muszę tu na przed podzięko-
 wać za nadstanie witeńskich
 kalendarzy, które zrobili
 w Petersburgu najprzyjemniej-

2078
Ma, surprize, i byli zaraz
rozbrojeni. Proszę więc na-
leżności tak odemnie odroczyć
za konto dajnow.

Zaraz po udobranie z ty-
pografii 17 mesatego Czerwca
miatem przyjemność postać
w Państwie 2-go karniku dajnow,
ale więcej nie posyłałem, le-
kając się, że bym za- nadto nie
nadwżył pańskijszej dobroci.

Czy nie byłbyś wspaniałym
wskazał mi, z kim mógł
bym z wistszym Kaufmanem

interes książkowy prowa-
dzić? Majas honorowe, oso-
bę, którą chcesz posyłać jej na
kennie Dajny Karańskiego wy-
dania, i zrobić u niej główny
skład Dajnow, które Karas się
drukują w Petersburgu. Pek-
hurskich Dajnow będzie spory
tam 7 60 przynajmniej druko-
wanych arkuszy, w 600 entem-
platach.

Pierwszy tomik Dajnow już
wyprzed i mnie jest tylko 5000
ekt. Druga jego część /antra Tajda
zawody majas od 173 Dajny. Posyła
tej drugiej części 5 ekt. na fan-

skie rozporządzenie s. 3.

Poraaworaj udebratem odbrę-
tas kartki z mitna od Józefa Za-
wadzkiego, który mi prosi
wystać mu choć po dwa ekzem-
plarze 1-go i 2-go tomu da-
jnow. Mier i postatem mu bez
drugiej wresci 1-go tomu, i 3
ekt. 2-go tomu da-
jnow.

Wyrażając nieskazitelną
wdzięczność za serdeczny o-
dziat Pański w rozporządze-
nieniu da-
jnow, z najgłębszym
szacunkiem i uszanowaniem
mam zawoływać byż



najniższemu Jego Sługę

Jan Juszkiewicz

26 S. Stajada 1881 v. w Kazaniu. ¹⁵

9704

3704

413

Pajtuskowsy muj Panie
Dobrodzieju!

Bardzo wdzięczny jestem
Panu za rekomendację księ-
garni Tawadeckiego w Wilnie
dla zawieszenia handlowego
stosunku, jako pewnej i ut-
ciwej firmy. Pan Dobrodziej
proszę mi pisać wprost
do p. Feliksa Tawadeckiego w Wil-
nie, ja zaś w ostatnich dniach
Radciernika udbratem obcyte



listwo z Wilna do Józefa
Zawadzkiego, który pro-
sił, abym mu przysłał choć
parę egz. obu części Dajnow.
(posłałem mu 5 egz. drugiej części
1-go tomiku [antologia Tajnow] i 3 egz.
2-go tomiku). Teraz jestem w za-
dumieniu, czy mam wejść
w stosunki handlowe z Felipsem,
czy z Józefem Zawadzkim? Czy
nie będzie Pan Dobry Taskar
mi to wytłumaczył?

Przez tego lata kiedy byłem
w Psiegorze p. Zawadzkiego
w Wilnie, to 1-go tom. Dajnow
już nie było w sprzedaży, sty-

szatem, że i w Kownie już
nie ma bęgo tam. w Psiegarni
p. Zawadzkiego. Nie wiadomo,
jak to się udało w drugich
psiegarniach, gdzie był
zlożony by tam. Najnie.
z rekomendacji p. Boduera
postatem przesłanego (1880) roku 400
tęgiem do Warszawy na ręce p. Kryn-
skiego dla zlożenia w War-
szawskich psiegarniach. Teraz
jak tam jest, tymczasem
nie mam wiadomości.

Jeżeli by gdzie pierwszy tam dy-
nów zabrał się, to wy nie było
by możebnem przestai zastajac

eksemplare do Miłna p. Tadeusz
Pisnu? Ale to może się zro-
bić z urasem, przy zrozności,
niech więc Pan Dobt nie zadaje
sobie najmniejszej kłopoty
z powodu rozproszenia
Dajność; nie ma osobliwych
pokudek przysięgi stać bez
sprawy.



Sikurskich kalendarzy mia-
tem przyjemności odebrać
15 eksemplary.

Z najgłębszym szacunkiem mam
zaszczyt zostać

Książkowski, Pana Dobrodziej
najniższy stęga

Jan Justkiewicz

25 Kwieciana 1882 r. Koran' 17

3705

3705

Najtaszkowski Panie
Dobrodzieju!

Przyjętem z paorty 38 rath,
klore Pan Taszaw byles' mi
wystai z Wisziewa 1/3. 4. 82. Nie
skoniżenie jestem wdzierny
Pana za serdeczny udział
w rozporozczeniu mych li-
twoskich wydan', tyko mi
bardzo przykro, ze stad Pan
muse tyle wtoposlu i nieprzyjemno-
sci.

Prositbyrn Pana o Za Namna-
nikowanie mi swego Zdawia



względem drukowania nót.

Mam jeszcze u siebie do 1500
nót do dajnow, które już są
wydrukowane, a reszta te-
raz się drukuje w Kazaniu
drukuje się Trzeci Tomik, a
w Petersburgu - swobines daj-
nos). Wszystkie te noty są w ta-
kiej samej redakcji, co i wiado-
me Panu noty do dajnow tego
tomiku. Wątpię, żeby warło-
było drukować te noty w tej
redakcji, w jakiej teraz one
są, a przełożenie ich potrze-

buje i wielkiej pracy i osadu.

Z panem Zygmuntem
Hłorodeckim, co w Koroczny,
już miałem korespondencją.
Do towarzystwa litewskie-
go literackiego w Fibry po-
statem swoje wydawnia, i
miałem od niego zapyta-
nie o wydaniu Stwiernika
i weselnym dajnow, lecz
ostronkiem jego nie je-
stem i tymczasem nie zy-
orythym sobie tego honora.

Zal, że pan Horodecki nie
mieszka w Kazaniu, ja
bym mu zaproponował
wzestąpić do w przygotowa-
nia Stojnika do druku.

Polecają cię Taszkawej
pamięci, z głębokim usza-
nowaniem na zawsze zosta-
ję Styrą Pańskim

J. Justkiwicz



2706

3706

9 Maja 1882r. Kraków 19

Najtascawszy Panie!

Pozawierzaj adresem z pow.
ty na rachunki 92 rub., które
Pan Taszko byłby wystawił mi
z miłą. Niepokoiłem się
jakoś nadziwmy Panu
za serdeczny udział w mo-
jej sprawie?

Wapewno Pan wiadomo
już, że w Warszawie formuje
się Litewsko-Filologiczne



towary i, zdaje się,
 że projekt ustawy jest
 postawny jest do Petersburga
 dla utwierdzenia.

Jeszcze raz dziękuję
 Panu za serdeczną i wyrozumiałość
 z najgłębszym szacunkiem
 i szczerą

najniższą służbę

Jan Juszkiewicz.

14/26 Lutego 1883r. Kazan'.

527
21

3707

3707

Najtaszawoszy Panie
Dobrodzieju.

List pański od 26/13 stycznia
z sz. nr. 20 kyp. odebrałem. Niekoniecznie
nie jestem wdzięczny za tak wielki
ambaraś, na który Pana narazi-
łem przez rozpowszechnienie dajnow
i redy; tyśko niepotrzebnie Pan
zadajesz sobie tak dużo pracy dla
wrobienia tak szeregowego obra-
żunku; dla mnie dosyć byłoby
ogólnej listy zebranych pie-
niędzy.

Co tyżo rabatu, to mam Pana za-
kommunikować, że, niewiedząc owa jaki
rabat gotów się zgodzić p. Zawadzki,
postatem mu po trzydzieścia ektempla



7072
ryj dajnow i redy z ustępowem po
30%, bo mi powiedziano, że księga
rte biora, nie mniej 30% lub 33% Za ko-
mis. Z ustępowem takiegoż procen-
tu prostatem dajny i redy niektórym
osobom interesującym się literaturą
zna do Kasejskiego i Kowieńskiego
powiatów.

Weselné dajny wyjdą z druku ledwo
w Czerwiecu lub Lipcu, więc może te-
raz jeszcze jest zawołanie robić
ogłoszenie o ich wyjściu.

Mitologicznych zasobów u mnie
nie ma prawie żadnych. W wyda-
nych dajnach w istocie zawierają się
ledwo udrobki mitów w raudach
№ 1177-1211, w oddziale mitologicznych
dajnow 1242-1264 i w wielu innych

dajnach, znajdujących się w pierwszych
dwoch tomikach); nie więcej godnego
uwagi nie zawiera się i w wari-
antach dajnow, które leżą jeszcze
u mnie w rękopiśmie.

Sądzę, że p. Veckenstedt bratniej
więcej materiału dla swoich
badań o litewszczyznę ze Imydz-
kich pasakos, ale jeżeli on ma
jest oznajomiony z duchem i naturą
litewskiego języka, to badanie je-
go nie będzie wolne od błędów.

U mnie znajduje się kilkanaście
litewskich pasakos w rękopiśmie
lecz one są prawie tej samej tre-
ści, co i pasakos ogłoszone przez
Szlejchera i Brugmana.

Ja bym sądził, że w kwestii litew-

skiej mitologii najwięcej jest uwagi
 gadaniem Grzegorz Budas Dawkanta
 (pod pseud. Jakubs Laukis), który
 zebrał materiały o litewskiej staro-
 żytności z wielu źródeł (Hart-
 srochta, Lasickiego, Su. Dawida,
 Narhala, Kraszewskiego i z wiek
 innych) i jako znawca litewskiego
 języka, starał się objaśnić ich
 znaczenie opierając się na za-
 sadach i własnościach języka.

Jeżeli tego druczka nie ma w bi-
 bliotece pańskiej, to może Panu
 służyć, że mam jego dwa exem-
 plary.

Z największą przyjemnością
 postatom Panu dwa egz. darmo, kiedy do
 bibliotek Heidelbergkiej i Kórnickiej.

Z najchętniej sprawunkiem mam
 zaszczyt być Panu Tuskowskiego Pana
 Dobrodzieja najmilszy stuga
 Pan Tuskowski

Postatom panu Tuskowskiemu jeden egz. swobodnie bez
 prośby aby mi przysłał więcej Myśliwa, Langens- und Sagen.



14 sierpnia 1884r., Kazan.

23 439

Najtaszowski Panie! Jeden egz. swat. Dajros

Pan raczy przysłać adresem do swojej biblioteki,
a drugi do Hejdelbergskiego Uniwersytetu.

Litewsko-rosko-Polski tygodnik wyjdzie nie przed ko,
chyba za kilka lat, bo wtadać się będzie z jakimś
150 arkuszy. On nie może Pan napisać P. Orze-

sko o Litwo-książkach mojego wydania, których u
nej na Komis; Ja adresu nie wiem. Z ytebki 1884

Pracownikiem M. Najtaszowskiego Maria Rosdajic
najrychliwszy stuga
Jan Juszkiewicz D. 1884

3708

3708

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



г. Гейдельберг (Германия)



г. Казань

Александрович Карлович
Herrn Johann Karlowitsch



in Heidelberg (Germany)



Gravenburg



1. На этой стороне кроме адреса не дозволяется ничего другого писать.
2. Почтовое Управление за содержание писем не отвечает.

432

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.